

NSZZ

Solidarność



Nr 15/2008 (18.VIII.2008) Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

31 sierpnia 2008r. mija 28 rocznica podpisania porozumień sierpniowych w stoczni Gdańskiej

## Rocznica powstania Solidarności

Powstanie wolnych Związków Zawodowych stało się możliwe w wyniku podpisania w Stoczni Gdańskiej przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy 31 sierpnia 1980r. porozumienia z komisją Jagielskiego reprezentującą Rząd PRL.

Wyniku zawartego porozumienia powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, stąd jako kolebkę powstania solidarności przyjmuje się stocznię Gdańską, a 31 sierpnia jako dzień powstania NSZZ „Solidarność”.

Powstanie Solidarności to przede wszystkim powstanie w Polsce po wojennej pierwszego niezależnego Związku Zawodowego pozwalającego ludziom pracy zachować godność człowieka do walki o jego przyrodzone prawa, do solidarności z innymi ludźmi. „Solidarność” dała społeczeństwu odwagę, odkryła przed nim jego siłę, zjednoczyła je. Każdy mógł odkryć w ruchu „Solidarności” coś dla siebie. Jest to pierwsze zwycięstwo demokracji nad totalitaryzmem. Pomimo wprowadzenia stanu wojny i podjętej próby likwidacji NSZZ „Solidarność” i demokracji. Polskie Społeczeństwo nigdy nie zapomniało o swoich prawach i po czasie, doprowadziło do reaktywowania swego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego. Odradzał się z trudnościami, ograbiony z majątku, który został przekazany stworzonym na powrót prorządowym branżowym związkowi zawodowym i pozbawiony członków, którzy musieli ponownie wstępować w jego szeregi. Dzisiaj, pomimo tych przeciwności, stanowią siłę przynależnymi do związku pracownikami.

**Jest najliczniejszą organizacją związkową w KGHM Polska Miedz S.A.**

Uchwałą Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” 31 sierpnia obchodzimy rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”.

W Lubinie ze względu na wydarzenia sierpnia 1982r. corocznie obchodzimy rocznicę powstania Solidarności razem z rocznicą Zbrodni Lubieńskiej.

Pracownicy czekają na waloryzację swojej płacy, a Zarząd KGHM szykuje kolejną tłustą dywidendę.

## Stawki muszą wzrosnąć

Prezes Zarządu KGHM Polska Miedz S.A. Mirosław Krutin udzielił pisemnej odpowiedzi.

Podczas spotkania 30 lipca br. pracodawcy z organizacjami związkowymi działającymi w KGHM Polska Miedz S.A. Związki Zawodowe przedłożyły na piśmie swoje jednolite stanowisko, dotyczące podwyżek stawek zaszeregowania o 200 zł. Prezes nie wyraził zgody na podwyżkę, jednak nie odmówił podjęcia rozmów na temat wzrostu płac. Związkowcy zwrócili się do pracodawcy o dostarczenie odpowiedzi pisemnej na ich propozycję.

11 sierpnia prezes Zarządu Polskiej Miedzi Mirosław Krutin udzielił pisemnej odpowiedzi. Pisze w niej: (...) Zarząd KGHM Polska Miedz S.A. nie może zaakceptować kolejnej w tym roku podwyżki płac. (...) Swoje stanowisko uzasadnia, że Zarząd podniósł w tym roku stawki o 150zł, co skutkuje wzrostem średniomiesięcznego wynagrodzenia o 354zł oraz zwaloryzował wypłacany za deputat węglowy ekwiwalent o 6,5%, co wraz z wynikającym ze stawek wzrostem rocznych nagród oraz świadczeń naliczanych od najniższej krajowej płacy, która również wzrosła, stanowi 460zł średniomiesięcznego wynagrodzenia.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” wystę-

pując w styczniu br. z propozycją podniesienia stawek o 350zł, doskonale zdawała sobie sprawę, że od stawek są naliczane inne składniki płacowe i w związku z tym płace pracownicze wzrosną o pochodne od stawki. W kopalniach, przeróbce i innych Oddziałach pracuje wielu ludzi, których zarobki są dużo poniżej średniej w KGHM i to oni najbardziej odczuwają postępujące w tym roku podwyżki cen artykułów spożywczych, nośników energii, czynszu itd. Każdy, kto obserwuje sytuację gospodarczo-ekonomiczną w Polsce, od kiedy władzę objęła Platforma Obywatelska wiedział, że ceny będą rosły.

**Według wyliczeń SKGRM NSZZ „Solidarność”, aby nadążyć za inflacją, pracownikom w naszej Spółce trzeba było podnieść stawki o 350zł i to od stycznia br. Każdy miesiąc opóźnienia w podwyżce, to spadek siły nabywczej pracowników Polskiej Miedzi.**

Rośnie średnia płaca w Polsce i już przekracza 3 000zł. Pracodawcy w Polsce, chcąc wyrównać spadek siły nabywczej swoim pracownikom, podnoszą ich płace. Tak częściowo zrobił i Zarząd Polskiej Miedzi, ale ustalony jednostronnie przez Zarząd wskaźnik wzrostu średniomiesięcznego wynagrodzenia na rok 2008 jest zbyt niski i nie rekompensuje wzrostu cen. Brak całkowitej rekompensaty nie znajduje mocowania po stronie sytuacji gospodarczo – ekonomicznej - finansowej Spółki, jest zwykłym chęciem zarządców mających płacę niepowiązaną z płacami pracowniczymi i tak wysoką, że nie rozumieją, o czym mówi NSZZ „Solidarność”.

Górnicy pracują w warunkach szczególnych i w szczególnym charakterze i za to ryzyko zawodowe muszą otrzymywać wyższe pobory od innych grup zawodowych. Jeżeli ktoś nie rozumie tej prostej zasady, nie powinien zarządzać Spółką wydobywczą.

**SKGRM NSZZ „Solidarność” domaga się podwyżek stawek zaszeregowania o 200zł i na najbliższym spotkaniu z pracodawcą ponowi swe żądanie. A jak negocjacje nie przyniosą pożądanego efektu podejmie bardziej radykalne działania dla zapewnienia wzrostu wynagrodzenia pracowniczego.**

**Dodatkowa Nagroda Roczna dla pracowników płatna za liczkowo w sierpniu z zysku wypracowanego w 2008 roku.**

## Nagroda do wypłaty

Zarząd KGHM Polska Miedz S.A. upublicznił 14 sierpnia br. raport finansowy za II kwartał 2008 r. i poinformował o zmianie terminu przekazania raportu półrocznego za I półrocze 2008 roku. Raport zostanie opublikowany do wiadomości publicznej 23 września 2008 roku.

KGHM Polska Miedz S.A. miała 832,49 milionów zł jednostkowego zysku netto w II kw. 2008 roku wobec 931,09 milionów zł zysku rok wcześniej. Zysk operacyjny wyniósł 1026,98 milionów zł wobec 1166,40 milionów zł zysku rok wcześniej. Przychody wyniosły 3028,62 milionów zł wobec 3216,59 milionów zł rok wcześniej. Narastając w I-II kw. 2008 roku spółka miała 1814,69 milionów zł zysku wobec 1857,67 milionów zł zysku rok wcześniej przy obrotach odpowiednio 6030,94 milionów zł wobec 5860,08 milionów zł.

Jedną z przyczyn powstania mniejszego zysku w br. było obniżenie kursu dolara w stosunku do złotego. Pomimo niższego zysku netto w br. wypracowany przez załogę Polskiej Miedzi zysk upoważnia ją do otrzymania I raty dodatkowej nagrody rocznej.

Zgodnie z porozumieniem zawartym w załączniku nr 11 do ZUZP dodatkowa nagroda roczna zostanie wypłacona decyzją Zarządu Spółki zaliczkowo wciągu miesiąca od dnia upublicznienia raportu finansowego za II kwartał 2008 r.

**Według posiadanych przez nas informacji I rata dodatkowej nagrody rocznej za 2008r. zostanie wypłacona pracownikom 29 sierpnia br. w wysokości 11% wynagrodzeń za I półrocze 2008r.**

Związkowcy żądają informacji o wykorzystaniu funduszu płac za 7 miesięcy

## Przeszeregowania w Oddziałach

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” działający przy kopalni Rudna i kopalni Polkowice-Sieroszowice wystąpił do pracodawcy o przekazanie informacji płacowych.

Związkowcy chcą zapoznać się z wykorzystaniem środków przeznaczonych na fundusz płac, wypłaconymi nagrodami z funduszu premiowego oraz ilością dokonanych przeszeregowań w br. Otrzymane dane z siedmiu miesięcy funkcjonowania zakładu, umożliwią dokonanie analizy prawidłowości dotychczasowej polityki płacowej i wskażą możliwości uruchomienia przeszeregowań pracowników.

Na czas zamknięcia Pryzmatu Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy O/ZG Rudna jeszcze oczekuje na przekazanie danych.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” działająca w O/ZG Polkowice-Sieroszowice po przeanalizowaniu realizacji funduszu płac, limitu i wykonania funduszu premiowego oraz liczby przeszeregowań zwróciła się do dyrektora kopalni o podjęcie rozmów w celu dokonania przeszeregowań pracowników zatrudnionych w Oddziale.

Ruszyła machina mająca zlikwidować trzy Oddziały Polskiej Miedzi

## Kosztowny i zbędny dla kopalni

Uchwałą nr 377/VI/2008 Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. zobowiązał Dyrektora Oddziału KGHM PM SA ZG Polkowice-Sieroszowice do utworzenia w ramach tego Oddziału Działu do spraw Integracji Oddziałów Górniczych.

Wykonując uchwałę Zarządu Dyrektor O/ZG Polkowice-Sieroszowice wydał 10 lipca br. Zarządzenie o utworzeniu nowego Działu w ramach struktury organizacyjnej tej kopalni.

O powyższym zarządzeniu pracodawca, po fakcie, powiadomił 11 lipca br. Związek Zawodowy działający w Oddziale ZG Polkowice-Sieroszowice.

Przekazanie informacji związkom po fakcie wprowadzenia zmian w strukturze zakładu, uniemożliwiło dokonanie konsultacji oraz wyrażenie opinii przez związkowców.

W rozumieniu przepisów prawa Oddział KGHM PM SA ZG Polkowice-Sieroszowice jest zakładem, a dyrektor Oddziału jako pracodawca ma obowiązek konsultacji z istniejącymi w tym Oddziale Związkami Zawodowymi (Radą Pracowniczą).

Utworzenie nowego działu w Oddziale Polskiej Miedzi zmienia jego strukturę organizacyjną i na podstawie ustawy z dnia 7 kwietnia 2006r. Dz.U. nr 79 poz. 550 art. 13 zobowiązuje pracodawcę do przekazania w odpowiednim terminie informacji: „Pracodawca przekazuje informacje w terminie, formie i zakresie umożliwiającym radzie pracowników zapoznanie się ze sprawą, przeanalizowanie tych informacji i przygotowanie się do konsultacji”. Oraz zgodnie z art. 14, powyższej ustawy do przeprowadzenia konsultacji.

Poinformowanie i wydanie zarządzenia przez dyrektora bez konsultacji ze Związkami Zawodowymi jest działaniem bezprawnym i na podstawie art. 19 ustawy z dnia 7 kwietnia 2006r. Dz.U. nr 79 poz. 550 o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji stanowi wykroczenie ścigane z oskarżenia publicznego inspektora pracy i jest zagrożone karą grzywny lub pozbawienia wolności.

Pytamy przewodniczącego NSZZ „Solidarność” przy O/ZG Polkowice-Sieroszowice Bogusława Szarka: jakie jest jego zdanie na ten temat?

Utworzenie nowego działu w kopalni, to zmiana struktury, która może stymulować znaczne dodatkowe koszty dla Oddziału.

W wyniku braku informacji i konsultacji Związki Zawodowe nie są poinformowane:

1. Jakież są koszty i o ile będzie z tego tytułu pomniejszony fundusz płac dla pozostałej załogi kopalni?
2. Ile pieniędzy będzie mniej na przeszeregowania dla pracowników?
3. Jak i gdzie pracodawca podejmie kroki, aby znaleźć pieniądze na utworzenie i utrzymanie nowego działu kopalni?

Moim zdaniem Dział ten jest zbędny do funkcjonowania kopalni Polkowice-Sieroszowice.

Dlaczego powstał akurat przy kopalni Polkowice-Sieroszowice?

– pyta przewodniczący Bogusław Szarek.  
Można przypuszczać, że nowy Zarząd z nadania politycznego Platformy Obywatelskiej chcąc pomniejszyć i tak już kolosalne koszty funkcjonowania powierzchniowego Oddziału Biura Zarządu (średnia płaca ponad 10 000zł w 5 dni tygodnia), tworzy dział przy kopalni i przerzuca tam koszty. Później będzie uzasadniał, że średnia płaca w kopalni wzrosła i górnikom nie należą się podwyżki. Na takie bezsensowne mnożenie kosztów kopalni i sztuczne podniesienie średniej płacy w kopalni niema i nie będzie zgody Solidarności.

NSZZ „Solidarność” przy O/ZG Polkowice-Sieroszowice nie zgadza się na tworzenie zbytecznych kopalni bezproduktywnych działów, które poprzez generowanie dodatkowych kosztów będą miały bezpośredni wpływ na wyniki ekonomiczne i zaniżały płace zatrudnionych pod ziemią w kopalni.

Odpolityczenie spółek było jednym ze sztandarowych haseł PO w kampanii wyborczej, a premier obiecywał, że zarządy spółek będą wybierane w konkursach

## Stołki tylko dla „swoich”

Z dobrze płatnych posad w KGHM Polska Miedź S.A., korzystają bez żenady partyjniacy z PO. Dzielią się stołkami, które gwarantują dochody sięgające nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Jeszcze przed wyborami w 2005 roku Donald Tusk mówił działaczom PO: nie walcie się robić ekspresowych kursów do rad nadzorczych, bo nawet, jeśli dojdziemy do władzy, skoku na spółki nie będzie.

„Konkursy w spółkach skarbu państwa i w spółkach zależnych powinny być przeprowadzane od góry do dołu” - mówi minister skarbu Aleksander Grad

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. z politycznego nadania Platformy Obywatelskiej realizuje zapowiedzi i program PO:

1. Były szef lubińskich struktur Platformy Obywatelskiej Arkadiusz Gierat, bez konkursu dostał stanowisko dyrektora generalnego ds. inwestycji w Oddziale Biura Zarządu (wynagrodzenie około 50 tys. złotych miesięcznie). Zasiada też w czterech radach nadzorczych. Liderzy Platformy Obywatelskiej wiele razy krytykowali „mnożenie rad, jako metodę dorabiania sobie do pensji”.
2. Awansowała żona pośła PO Norberta Wojnarowskiego ze stanowiska specjalisty na dyrektora w departamencie bez żadnego konkursu.
3. Karol Szczepaniak, radny Platformy Obywatelskiej z Głogowa. Bez konkursu został dyrektorem w spółce zależnej w 100% od KGHM Polska Miedź S.A - Pol-Miedź Trans Sp. z o. o. Zanim Platforma wygrała wybory, Szczepaniak był w spółce starszym specjalistą ds. organizacyjnych.
4. Wiceprezesem spółki zależnej w 100% od KGHM Polska Miedź S.A - Inova Sp. z o. o. bez konkursu został członek PO i był radny z Legnicy Jerzy Bednarz.
5. Dyrektorem ds. pracowniczych w Oddziale KGHM Polska Miedź S.A ZG „Rudna” bez konkursu został mianowany członek PO ze Ścinawy Radny Powiatu Lubin z listy PO Mieczysław Kraśniński.

Stanowiska dyrektorskie KGHM i w spółkach zależnych, to pensje od kilkunastu do około 30 tys. zł miesięcznie.

„W konkursach powinny być obsadzone nie tylko stanowiska w zarządach spółek skarbu państwa, ale też w spółkach zależnych i stanowiska dyrektorskie. Jeśli ktoś wygra konkurs, nawet będąc działaczem jakiejś partii politycznej, to sprawa jest czysta. Taką dyspozycję wydałem po wyborach i jeśli ktoś o tym zapomniał, to mu



przypomnę.” – mówi Minister Skarbu Państwa Aleksander Grad „Nie ma zgody na skok partyjnych działaczy na stanowiska w spółkach” - mówi szef gabinetu premiera Renata Grochal „Członkowie PO mogą wystartować w konkursach i jeśli je wygra, a mam wrażenie, że ich kompetencje są wystarczające, będą mogli pozostać na stanowiskach.” - uważa Sławomir Nowak, szef gabinetu premiera.

Dla nas jest oczywiste, że skok na kasę Polskiej Miedzi się dokonał i nie jest to sytuacja wyjątkowa. Zapoczątkowali ją partyjniacy z SLD wspierani czynnie przez ZZPPM, to za ich rządów powstały kominy płacowe windując wynagrodzenia do niebotycznych rozmiarów dla swoich „fachowców” menedżerów z partyjnego nadania. Wszyscy pamiętamy jak sekretarka pośła Ryszarda Zbrzyźnego wykazywała się wyjątkowymi zdolnościami w trakcie rządów SLD w Polskiej Miedzi obsadzając 3 rady nadzorcze w spółkach zależnych od KGHM. A aktyw ZZPPM oplótl swą pajęczyną pozostałe spółki grupy kapitałowej mianując się do ich rad nadzorczych. Kurek, Hajdacki, Jasiński to ścisła czołówka Rady ZZPPM i zarazem jedynie szpica aktywistów pobierających diety z tytułu zasiadania w radach spółek zależnych. Nawet poseł Ryszard Zbrzyźny choć prawo mu zakazywało umieścił się w wygodnym hotelu Rady Nadzorczej Zagłębia Lubin.

Nie dziwi nas, że Platforma postępuje identycznie. Nawijanie o konkursach to następna fraszka, która ma zamydląć oczy opinii publicznej. Komisja konkursowa składająca się z ludzi Platformy - jak będzie oceniać kandydatów? Mając do wyboru kandydatów, niezwiązanego z PO i członka tej partii. Kogo wybierze? Jest oczywistym, że wybierze swojego i tak się dzieje, reszta to pic konkursowy.

Wszystkie te oświadczenia premiera Donalda i jego ministra, szefów gabinetu premiera, to bzdety mające otumanic opinię publiczną. Jest to polityka okłamywania społeczeństwa. Ale jak przynosi efekty, to dlaczego nie kłamać.

Dopiero całkowite uniezależnienie się od wpływów polityków na gospodarce umożliwiłoby niezależny i merytoryczny wybór menedżerów. Trzeba jednak sobie zdawać sprawę, że jest to możliwe przy całkowitej prywatyzacji, która niesie szereg zagrożeń dla załogi pracującej w Polskiej Miedzi.

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” jest przeciwna całkowitej prywatyzacji KGHM Polska Miedz S.A., gdyż większościowy udział państwa jest gwarantem istnienia Spółki, która daje zatrudnienie dziesiątkom tysięcy ludzi.**

Wysłuchać ich problemy i przekazać informację

## Bliżej ludzi

**Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” Bogdan Nuciński w dniach 5 – 7 sierpnia br., odbył cykliczne spotkania z pracownikami kopalni Lubin.**

Organizowane od lat spotkania mają na celu przekazanie bieżących informacji, w bezpośrednim kontakcie z załogą i zapoznanie się działaczy związkowych z problemami nurtującymi pracowników. Jak zawsze objęły swym zasięgiem wszystkie rejonu kopalni Lubin.

Są organizowane w czasie najbardziej korzystnym dla pracowników między zmianami pierwszą i drugą na wszystkich rejonach kopalni.

Pracownicy pytali, a przewodniczący wyjaśniał:

**1. Stanowisko NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek płac w tym roku.** Jest jasne i zbieżne z pozostałymi organizacjami związkowymi działającymi w KGHM Polska Miedz S.A. chcemy jeszcze w tym roku podwyżek stawek zaszeregowania pracowniczego o 200zł.

„Na początku roku podczas negocjacji wskaźnika wzrostu średniej płacy pracowniczej przedłożyliśmy Zarządowi Spółki żądanie wzrostu stawek zaszeregowania o 350 zł. Pracodawca się nie zgodził i ustalił samodzielnie wskaźnik umożliwiający wzrost stawek tylko o 150zł. Przyjęliśmy tą propozycję, gdyż załoga czekała na podwyżkę, ale nie zgodziliśmy się, na wskaźnik ustalony przez Zarząd. Staliśmy i стоимy na stanowisku, że pracownicy mający swój udział w wypracowywaniu wielomiliardowego zysku mają prawo do wyższych stawek osobistego zaszeregowania. Stawki górników zatrudnionych pod ziemią stanowią zaledwie 22% udział w całości ich wynagrodzenia. Uważamy,

że jest to nie do przyjęcia i należy jak najszybciej zmienić.

**Zdaniem NSZZ „Solidarność” w pierwszej kolejności należy zadbać o płacę pracowniczą, a później o dywidendę dla akcjonariuszy.** Zarabiamy wielokrotnie mniej niż nasi koledzy na zachodzie, a pracujemy o wiele dłużej fedrując rudę nawet w dni wolne od pracy. Sytuacja ta wymaga szybkich zmian.” – mówił przewodniczący Bogdan Nuciński i po chwili dodaje: - „Czas pokazał, że domagając się w styczniu podwyżki stawek o 350zł mieliśmy i mamy rację. Wciągu siedmiu miesięcy bieżącego roku wzrost cen artykułów spożywczych, energii i czynszów z mediami nabrał takiego tempa, że podwyżka stawek o 150zł nie rekompensuje inflacji i spada poziom życia rodzin górniczych. Dostrzegły tą sytuację pozostałe Związki Zawodowe i przyłączyły się do naszych żądań. Mam nadzieję, że Zarząd za zasłony swoich bardzo wysokich wynagrodzeń, wcale nie niższych od menedżerów zachodnich, dostrzeże nasz problem i zgodzi się na podwyżkę stawek pracowniczych.”

Na ostatnim spotkaniu organizacji związkowych z pracodawcą prezes KGHM Polska Miedz S.A. Mirosław Krutin nie zgodził się na podwyżkę. Ale my nie zrezygnujemy, będziemy razem z Wami, domagali się słusznych należnych górnikom miedziowym praw.

**2. Na temat propozycji pracodawcy likwidacji deputatu węglowego.**

Na spotkaniu 30 lipca Prezes M. Krutin przedstawił koncepcję jednorazowego wykupu deputatu węglowego od emerytów i pracowników, która ma polegać na likwidacji wypłacanego pracownikom oraz emerytom i renciście ekwiwalentu węglowego z wypłaceniem w zamian jednorazowej rekompensaty wyliczonej za dziesięć lat wg obowiązujących cen i wymiaru deputatu na dzień wypłaty. Koszt wypłaty Zarząd szacuje na ok. 750 milionów złotych na dzień dzisiejszy. Po jednorazowej wypłacie pracownicy i emeryci utracą prawo do ekwiwalentu za węgiel. NSZZ „Solidarność” nie zajął w tym temacie jeszcze stanowiska, chcemy wysłuchać waszego zdania w tym temacie i przedłożyć je pracodawcy. Sprawa nie jest łatwa, gdyż pieniądze pobrane jednorazowo szybko się rozejdą, a comiesięczna pensja się obniży o ekwiwalent za węgiel, który w chwili obecnej jeszcze jest corocznie waloryzowany w stosunku do wzrostu cen węgla.

**3. Na temat propozycji Zarządu wprowadzenia motywacyjnego systemu wynagradzania.** Przewodniczący przekazał główną koncepcję Zarządu zmierzającą do wprowadzenia wysokiej premii (kosztem likwidacji innych składników płac, których nie wiadomo), która będzie przyznawana uznaniowo przez kierownika. Pracownicy obecni na spotkaniu jednomyślnie skrytykowali pomysł prezesa M. Krutina. Przewodniczący zgodził się z ich obawami, że system uznaniowy będzie stwarzał patologię typu: maksymalna premia dla „przydupasów” kierownika, a ludzie pracujący ciężko i wydajnie nie będą widzieli premii, co w konsekwencji przyniesie skutek odwrotny od zamierzonego.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Bogdan Nuciński stwierdził, że „Od momentu, gdy obecna ekipa przejęła stery rządzenia nie ma uczciwego i szczerego dialogu. Tak jest w rozmowach w ramach Komisji Trójstronnej i tak jest w KGHM Polska Miedz S.A. Wszystkie poczynania, które realizuje obecna ekipa, są obliczone na bardzo szybki efekt zrobienia olbrzymiej kasy dla nielicznych, szczególnie dla swoich. Koszty kolejnych wyrzeczeń mają ponieść pracownicy, emeryci i renciści.

Takim ewidentnym przykładem jest prywatna darmowa służba zdrowia, bo publiczna jest niewydolna i droga. Każdy, kto skorzystał z prywatnej służby zdrowia wie, że tam trzeba płacić i po to się prywatyzuje, by trzepać kasę. Ale ekipa mówi będzie taniej i dostępniej. Oczywiście, zgadzamy się - dla bogatych.

Obecna ekipa udaje, że nie widzi statystyk, które szokują i przerażają. Coraz więcej ludzi w Polsce żyje poniżej progu ubóstwa (ok. 19%), a zagrożonych biedą jest ok. 13%.

Rządzący z pozoru się tym martwią, aby wprowadzić w błąd opinię publiczną i zerkają na sondaże popularności premiera Donalda i jego ministrów. Zacierają łapki i w zaciszu gabinetów śmieją się do rozpuku, jak to się im udaje sprawnie, po raz kolejny oszukać społeczeństwo.

Czy im, to się uda, zależy od zastosowanej socjotechniki. Ale przede wszystkim od nas: Czy pozwolimy się dać oszukać? Czy damy się lekceważyć i ponizać.

**NSZZ „Solidarność” może tylko tłumaczyć i wyjaśniać oraz organizować różnego rodzaju protesty. Zrozumienie sytuacji i aktywny udział w protestach zależy tylko od nas wszystkich.** 29 sierpnia pokażemy swoją siłę w ogólnopolskim Proteście w Warszawie – cały czas zapisujemy chętnych w biurach NSZZ „Solidarność”.

Rekreacja w leśniczówce

# Piknik rodzinny

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG Lubin zaprasza swoich członków 23 sierpnia br. na wypoczynek do lasów w Michałowie.

Członkowie Solidarności zrzeszeni w Komisji Międzyzakładowej O/ZG Lubin po wniesieniu tylko 15 zł od osoby dorosłej i jeszcze mniej, bo 10 zł od dziecka wezmą udział w atrakcyjnym spotkaniu.

Organizatorzy zapewniają transport z Lubina na miejsce imprezy i z powrotem. Na miejscu w Michałowie uczestnicy wezmą udział - w przejeździe konnym w siodle i zaprzęgiem, zwiedzaniu hodowli STRUSI i DANIELI, konkursach z nagrodami oraz w wspólnym pieczeniu kiełbasek w ognisku.

Zapisy w siedzibie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG Lubin na LG – liczba miejsc ograniczona.

Spotykamy się 31 sierpnia o 12<sup>00</sup> na cmentarzu i o 13<sup>00</sup> na mszy w Lubinie

## XXVI Rocznica

## Zbrodni Lubińskiej

W Polsce 1982r trwa stan wojny wprowadzony przez lewicową władzę w celu likwidacji niechętego się podporządkować - niezależnego od władzy Związku Zawodowego.

NSZZ „Solidarność” został zdelegalizowany i działa nielegalnie, 31 sierpnia w drugą rocznicę podpisania porozumień w Gdańsku, organizuje pokojowe manifestacje.

W Lubinie na Rynku (Pl. Wolności) ostatniego sierpnia 1982r ok. 14 zaczyna się manifestacja:

Ludzie zgromadzili się w pokojowym proteście przeciw przemocy rządzących nad rządzonymi. Składają krzyż z kwiatów, śpiewają hymn narodowy, pieśni: „Boże coś Polskę”, „Rotę”. Wznoszą okrzyki „precz z juntą”, „uwolnić internowanych”, „precz z komuną”, „uwolnić Lecha – zamknąć Wojciecha”, niech żyje „Solidarność” i inne. Władzy ta manifestacja nie odpowiada i wydaje rozkaz swoim służbą rozpędzenia manifestujących. Około godziny 15 dwutysięczny tłum został zaatakowany gazem łzawiącym przez liczące łącznie ponad 80 funkcjonariuszy siły NOMO, ROMO i ORMO. W odpowiedzi padły okrzyki „gestapo”, „bandyci”, „pachołki Breżniewa”, zaczęto rzucać kamieniami. Nie posiadając odpowiedniej siły do rozproszenia manifestantów lewicowa władza wprowadza do akcji specjalny oddział Legnickiego ZOMO i wydaje rozkaz strzelania do protestujących ostrą amunicją.

Na miejscu manifestacji zginęli śp. Andrzej Trajkowski, śp. Michał Adamowicz i śp. Mieczysław Poźniak. Kilkadziesiąt osób odniosło rany postrzałowe.

Od tego czasu, rokrocznie ludzie, którym leży na sercu dobro Polski, którzy są przeciwni przemocy i nie popierają użycia siły wobec swych rodaków, spotykają się na cmentarzu (przy grobach Andrzeja Trajkowskiego i Michała Adamowicza) i mszy św., a po niej pod pomnikiem upamiętniającym mord przy lubińskim rynku.

Wrażają w ten sposób swoją jedność w dążeniach do demokracji życia, lepszego jutra, sprawiedliwości społecznej i pamięć o tych tragicznych dniach sprzed 26 lat. Pamięć, która pozostając w naszych umysłach, może ochronić nas w przyszłości przed władzą totalitarną, która mogłaby znowu sięgnąć po Polską krew.

**Organizator obchodów - Zarząd Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ „Solidarność” zaprasza do udziału w uroczystościach wszystkich mieszkańców miasta i okolic.**

Obchody XXVI Rocznicę Wydarzeń Lubińskich rozpoczną się w niedzielę 31 VIII br., od złożenia kwiatów na cmentarzu w Lubinie przy grobach pomordowanych o godzinie 12<sup>00</sup>, następnie o godz. 13<sup>00</sup> msza święta w kościele p/w Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie (duży kościół w Rynku). Po mszy przejście pod Pomnik Pamięci Ofiar Lubina 82, okolicznościowe przemówienia i złożenie kwiatów. W Orzeszkowie k/Ścinawy, gdzie na wieczny spoczynek złożono ciało jednej z ofiar Lubina 82 Mieczysława Poźniaka w niedzielę

7 IX br., o godz. 10<sup>00</sup> odbędzie się Msza Święta i po mszy złożenie kwiatów.

Redakcja „Pryzmatu” przyłącza się do apelu o aktywny udział w tegorocznych obchodach. Liczne uczestnictwo w uroczystościach będzie manifestacją solidarnej walki o lepszą przyszłość wszystkich Polaków. Będzie hołdem dla Ofiar i dowodem, że tragiczna śmierć Andrzeja, Michała i Mieczysława pozostaje w pamięci żyjących.

Małe można lepiej ogarnąć, duże może być efektywniejsze, a wielkie oznacza porażkę.

## Trzy kopalnie w jedną

Do Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” od kilku lat docierają informacje na temat zamiaru połączenia kopalń w jedną, jednak jak do tej pory Zarządy Polskiej Miedzi nie przedstawiły związkowi żadnych sensownych i rzetelnych argumentów przemawiających za tym pociągnięciem.

Zarząd Polskiej Miedzi pod kierownictwem prezesa Krutina, zamiast rozpocząć działania od przedłożenia konkretnych argumentów o celowości połączenia kopalń tworzy dział, który ma integrować kopalnie.

NSZZ „Solidarność” reprezentując pracowniczy interes ma wiele obaw związanych z połączeniem trzech kopalń w jedną.

Obawy te wynikają z:

1. Zagrożenia redukcją zatrudnienia w połączonej kopalni w stosunku do zatrudnienia istniejącego w trzech.
  2. Możliwości przeniesienia pracowników z oddziału na oddział w ramach jednej kopalni, która będzie obejmowała swym terenem kilka powiatów, spowoduje:
    - zwiększenie kosztów dojazdu do pracy i z pracy oraz zwiększony czas, jaki pracownik będzie tracił na przejazdy, gdy zostanie przeniesiony poleceniem służbowym na inne stanowisko pracy w bardziej odległym rejonie od swego miejsca zamieszkania,
    - zwiększone zagrożenie bezpieczeństwa pracy poprzez zmienność warunków górniczo-geologicznych na przestrzeni od Lubina do Głogowa. Szczególne zagrożenie wystąpi, gdy pracodawca podejmie decyzję przeniesienia pracownika podczas zmiany pozbawiając górnika czasu na adaptację do nowych warunków i możliwości zapoznania się z występującymi tam zagrożeniami i topografią nowego rejonu.
  3. Pogorszenia się zarządzania tak wielkim organizmem poprzez oddalenie dyrekcji od bezpośredniej produkcji. Już teraz zobaczenie odpowiedzialnego za produkcję dyrektora na oddziale produkcyjnym graniczy z cudem, a po połączeniu kopalń będzie technicznie niemożliwe. Wprawdzie są odpowiednie służby techniczne, które mają obowiązek nadzoru i kontroli stanowisk pracy. Każdy zna jednak przysłowie: *Pańskie oko konia tuczy!* Jest ono nad wyraz aktualne w kopalni pod ziemią, gdzie nie przemyślane decyzje odgórne podjęte bez właściwego rozważania mogą zniweczyć wysiłek pracy całych Oddziałów. Znamy z historii przypadki, gdzie odgórne decyzje nakazujące wykonanie planu produkcyjnego za wszelką cenę, powodowały wprost odwrotny skutek. Obwały, tąpnięcia i w konsekwencji zamknięcie oddziałów górniczych. Znamy też przypadki, gdy chęć wykonania narzuconego przez dyrekcję planu produkcyjnego doprowadzało do tragicznych zdarzeń w tym śmiertelnych.
- Brak rozeznania gospodarki materiałowej (fakty na papierze i komputerze nie zawsze pokrywają się z podziemną rzeczywistością) spowoduje jej marnotrawstwo lub przestoje z powodu braków materiałowych.
- Nagminny brak części zamiennych, które podbiera się z innych maszyn, tylko po to, aby wypchnąć, nie do końca sprawną, maszynę do fedrunku po połączeniu kopalń nie zniknie, a jeszcze się nasili.
- Zwiększone odległości pomiędzy rejonami olbrzymiej kopalni z pewnością jeszcze wyostriży te problemy, a nie zlikwiduje. Odległość 10 km, to na powierzchni niewiele, lecz pod ziemią, to już problem z utrzymaniem w odpowiednim stanie ociosów, stropów i dróg.
- Z pewnością nie można wyartykułować na dziś wszystkich negatywów, które wystąpią po połączeniu kopalń w jedną. Zwłaszcza, że pracodawca skąpi związkowi informacji i stawia je przed faktem dokonanym.**

Dwutygodnik „PRYZMAT” - pismo SKGR Miedzi NSZZ „Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - SKGRM NSZZ „Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 90, 59-301 Lubin, tel./fax 846 10 38, tel. 846 10 36.

[www.skgrm.pl](http://www.skgrm.pl)